

Manipulacje z kalendarzem

24 lutego 1582 roku papież Grzegorz XIII wydał dekret zw. bullą *Inter gravissimas* wprowadzający nowy kalendarz, nazwany od jego imienia - gregoriańskim, który obowiązuje do dziś.



Wprowadzenie i administrowanie kalendarzem pokazuje, że mierzenie czasu było uzależnione od potrzeb społecznych, religijnych i politycznych.

Kalendarz babiloński jest najstarszym znanym kalendarzem i jego powstanie jest przykładem zamiany zwykłej obserwacji na naukową kalkulację. Przed jego wprowadzeniem w Mezopotamii istniał system, w którym każdy miesiąc był ogłaszany wraz z nadejściem nowego księżyca. Ogłoszenie początku miesiąca było zadaniem nadwornego astronoma, który miał obowiązek raportowania królowi o nowiu. Decydowanie o ilości dni było uzależnione od regionu, stąd miasta funkcjonowały na różnych kalendarzach. W 541 p.n.e. dekret królewski nadawał prerogatywy do dodania miesiąca. Niewątpliwie był to znaczący przywilej. Podatki były ustalane raz w roku i miały być płacone zaraz po zbiorach. Od tego samego było uzależnione spłacanie

długów. Regulowano je w konkretnych miesiącach, a dodatkowe dni odwlekały ich spłacanie. Stąd przekupywanie osób z legitymacją do ustalania, kiedy i ile dni doliczyć było na porządku dziennym.

Również kalendarz rromański był dosyć skomplikowany, a decydowanie o tym, jakie dni powinny być dodane lub usunięte tak, by mógł on funkcjonować, wymagało współpracy grupy osób, zwanych arcykapłanami. Stwarzało to duże pole do spekulacji, a planowanie dni z wyprzedzeniem było niemożliwe, ponieważ arcykapłani byli bardzo podatni na przyjmowanie łapówek. Pokusa przyspieszonych wyborów lub odwrotnie, przedłużenia kadencji, kończyła się kupowaniem przychylności wtajemniczonych pontyfików.

Aby kalendarz był zsynchronizowany z porami roku, co drugi rok dodawano jeden miesiąc, zawierający 22 i 23 dni. Po pewnym czasie kolejne korekty były niezbędne. Kapłanom przyznano władzę do dodawania lub odejmowania dni według potrzeby. Łapówki szybko spowodowały nadużycia i przy kalendarzu manipulowano tak często, jak tylko polityczne interesy za tym przemawiały.

Ilość oraz częstotliwość dodawanych dni było uzależnione od pontyfików, którzy trzymali powody ewentualnych zmian kalendarza w sekrecie. Oczywiście polityczne i komercyjne interesy poprzez łapówki

doprowadzały do różnych dziwnych sytuacji. Na przykład w 50 r. p.n.e. vernal equinox* pojawił się w środku maja zamiast pod koniec marca.

By ukrócić te korupcyjne praktyki Juliusz Cezar, w 45 p.n.e., zakazał kalendarza opartego na ruchu księżyca wprowadzając kalendarz regulowany przy pomocy obserwacji Słońca. W tym czasie kalendarz, na skutek potrzeb politycznych był już krótszy o 60 dni.

Do tego czasu Senat Rzymu zdążył uhonorować Juliusza Cezara zmieniając nazwę miesiąca "quinctilis" na "julius" (lipiec) a "sextilis" na "augustus" (sierpień). Cezarowi nie podobał się pomysł, że jego miesiąc miał tylko 30 dni, a sierpień (August) - 31. Dodał jeden i dziś oba miesiące, lipiec i sierpień, mają po 31 dni.

Biorąc pod uwagę nawet dokładne administrowanie kalendarzem, nie można było uniknąć małego błędu i co 128 lat, pory roku zostawały przesunięte o jeden dzień.

Kalendarz juliański rozwiązywał wprawdzie część problemów, a mierzenie czasu nie było dotąd tak łatwe. Niemniej kapłani niezbyt uważnie słuchali dykcji Juliusza, rok przestępny następował co 3, zamiast co 4 lata. Co więcej, lata przestępne były uważane za pechowe i w ciężkich czasach w ogóle je ignorowano.

Rozwiązaniem miał być kalendarz gregoriański wprowadzony w 1582

roku. Jest on również znany kalendarzem chrześcijańskim, ponieważ przyjął narodziny Jezusa jako datę początkową.

[Stosowanie kalendarzy](#) pokazuje jak potrzeby społeczne, religijne i polityczne regulowały mierzenie czasu, kilkakrotnie doprowadzając do komicznych sytuacji.

Kiedy 2 września 1752 roku Brytyjczycy kładli się spać nazajutrz budzili się 14 dnia miesiąca. Wybuchło niezadowolenie, ponieważ wiele osób było święcie przekonanych, że ich życie będzie krótsze o 11 dni i winili za to rząd.

* vernal equinox - punkt równonocy wiosennej

*Źródła: home.earthlink.net;
www.tondering.dk; netvert.biz;
archives.starbulletin.com
hwww.soane.org; es.flinders.edu.au*